

Award Winning Designs

GALEON

Sunseeker



W Düsseldorfie

– jak za dawnych lat

Najnowsza edycja prestiżowych targów nautycznych Boot w Düsseldorfie pokazała, że po kryzysowych latach w branży zaczyna powiewać coraz większym optymizmem. Hale pękały w szwach od licznych jachtów i łodzi, a chętnych do obejrzenia było więcej niż miejsc w kolejce dojazdowej.



Tekst i zdjęcia
Stanisław Iwiński

➔ Styczeniowe targi w Düsseldorfie to największa i najbardziej oczekiwana impreza wystawiennicza w branży nautycznej. Od wielu lat to właśnie tutaj odbywa się najwięcej premier jachtowych, najlepiej rozpoznać tu aktualne trendy rynkowe. Po zwiedzeniu wystawy, po opiniach usłyszanych od fachowców branżowych i przeprowadzonych rozmowach z wystawcami można powiedzieć, że wreszcie zaczyna się układać zgodnie z maksymą Nikodema Dyzmy: „koniunktura musi kiedyś przyjść”. Warto jednak dodać, że dotyczy to przede wszystkim segmentu jachtów motorowych, sprzedaż jachtów żaglowych robi się

coraz bardziej marginalna i niszowa. Wydaje się, że w dzisiejszym podziale rynkowym jednostki z napędem mechanicznym mają już ponad 80 procent udziału. Jeśli chodzi o jednostki żaglowe, to w miarę rozwija się jedynie sprzedaż wielokadłubowców oraz dużych jachtów armatorskich.

Subiektywny przegląd nowości

Zapowiadane przez wystawców liczne premiery spowodowały, że podczas pierwsze dni wystawy byliśmy zajęci do maksimum. Nie sposób w kilku słowach opisać je wszystkie, choć większość zaprezentowanych jachtów mogła się podobać, a każ-

dy z prezentujących je wystawców chciał się pokazać z czymś nowym. Z tej powodzi konstrukcji postanowiliśmy wyróżnić te, które w naszej opinii były najciekawsze i oryginalne.

Nasza „regatowa dusza” przyznała miano najciekawszej jednostki żaglowej modelowi Clubswan 50, przeznaczonemu do ścigania się na wodzie. Konstrukctorem jej jest Juan Kouyoumdjian (autor wszystkich pięciu pierwszych jachtów na mecie słynnego Rolex Sydney – Hobart Yacht Race 2016), a do budowy użyto najnowszych technologii z zastosowaniem karbonu. Pomimo bardzo wysokiej ceny podobno sprzedano już ponad 15 sztuk!



■ Sealine 530



■ Delphia Maxi 1200



■ Oyster 675

Dla żeglarzy nie szukających na wodzie konieczności podnoszenia adrenaliny wybraliśmy pięknego, klasycznego Oystera 675, w którym jakość może przyprawić o zawrót głowy.

Małe jachty żaglowe nie miały tak spektakularnych prezentacji i za najciekawszą postanowiliśmy uznać premierę Hanse 315 z proekologicznym napędem elektrycznym, opracowanym wspólnie z firmą Torqeedo. Ciekawy eksperyment i wydaje się, że już wkrótce będzie obowiązującym standardem.

Palme pierwszeństwa spośród jachtów motorowych postanowiliśmy przyznać najnowszemu modelowi Sealine 530. Konstruktorom udało się stworzyć jednostkę fizycznie pozbawioną flybridge'a, ale jednocześnie mającą większość cech takiego typu jachtów. Za najciekawszą małą motorówkę uznaliśmy Barracudę 7, przeznaczoną dla miłośników wędkowania. Piękna li-

nia, a co najważniejsze – wysoka jakość wykonania, oczywiście dzięki produkcji w... Polsce, w stoczni Ostróda Yachts.

Polski akcent

W targach wzięło udział ponad 1800 firm z 70 różnych krajów. Z Polski własne stoiska miało 35 firm. Dodajmy jednak, że łodzi i jachtów produkowanych w Polsce było dużo więcej i praktycznie w każdej hali można było je spotkać.

Największe powodzenie miało potężne stoisko Galeona, który na dobre „zakotwiczył” w hali nr 6 przeznaczonej dla największych, najbardziej luksusowych konstrukcji. Jak zwykle dużym zainteresowaniem publiczności cieszyła się ekspozycja oleckiej Delphii, która tym razem pokazywała swoje konstrukcje w trzech oddzielnych stoiskach. Widoczny udział krajowych konstrukcji dało się dostrzec w segmencie jachtów żaglowych małych, ciekawie i interesująco pokazała się stocznia Antila z najnowszym modelem Antila 24.4 autorstwa Jacka Daszkiewicza. Z pewnością będzie ozdobą targów warszawskich i poważnym kandydatem w naszym konkursie LEATHERMAN Jacht Roku w Polsce 2018. Duże i cieszące się sporym zainteresowaniem stoisko miała stocznia Viko, a wśród łodzi motorowych tradycyjnie już Parker Poland.

■ Barracuda 7



■ Antila 24.4

Najlepsze jachty Europy

Tradycyjnie już podczas targów w Düsseldorfie wręczane są nagrody dla najlepszych jachtów Europy. W tym roku było sporo niespodzianek i, niestety, dużo mniej widoczny udział konstrukcji polskich. Pośród jachtów żaglowych laury w poszczególnych kategoriach zdobyły: Seascape 24, RM 970 (konstrukcja sklejkowa!), Pogo 36, Beneteau Oceanis Yacht 62 oraz Outremer 4X.

Jeśli zaś chodzi o jachty motorowe, to tytuły zdobyły: Sting 610 (produkowany w Polsce), Marex 310 Sun Cruiser, Jetten Beach 45, Absolute 50 Fly i Bavaria E40.

O niektórych najciekawszych czy też nagrodzonych pisaliśmy już na łamach naszego miesięcznika. Pozostałe, te które nie uszły naszej uwadze, będziemy się starali sukcesywnie prezentować w kolejnych wydaniach.

